

Park linowy i narty wodne atrakcją katowickiej Doliny Trzech Stawów

- Wielu katowiczian widzi Dolinę Trzech Stawów jako oazę spokoju. Jednocześnie jednak oczekują inwestycji - mówią urzędnicy. I planują w dolinie nowe trakcje, m.in. wyciąg nart wodnych, park linowy i skatepark

ANNA MALINOWSKA

Koncepcja zagospodarowania doliny powstała, jak mówią urzędnicy, po konsultacjach z mieszkańcami. Prace nad jedną z atrakcji - kąpieliskiem na jednym ze stawów - są już praktycznie na ukończeniu. Przy kąpielisku zostanie jeszcze usypana plaża, będą budki dla ratowników, powstaną tu także boiska do piłki siatkowej, będzie miejsce na stoły do tenisa stołowego. - Remont to również oczyszczenie dna stawu i zabezpieczenie go wodoodpornym betonem - mówi Paweł Sucheta z wydziału sportu i turystyki. Cała inwestycja kosztuje ponad 3 mln zł.

Do wyciągu nart wodnych miasto szuka inwestora. - Obecnie w Polsce działają cztery takie wyciągi. W Augustowie, Ostródzie, Szczecinku i Lublinie. Takich ośrodków nie brakuje natomiast u naszych południowych sąsiadów. Inwestycja o takim charakterze podniesie naszą atrakcyjność turystyczno-rekreacyjną - uważa Sucheta. Trasa, która miałaby kształt prostokąta, zaczynałaby się na brzegu stawu kajakowego. Przy okazji urzędnicy podkreślają, że wyciąg pracuje cicho.

Przy stawie kajakowym miałyby także powstać park linowy. I w tym



Szaleństwo na nartach wodnych w Dolinie Trzech Stawów będzie możliwe, tylko jeśli znajdzie się inwestor

przypadku miałyby go zbudować prywatny inwestor. - Musimy uściślić jego konkretne położenie, przebieg przepraw linowych. Chcielibyśmy, by można było przechodzić też nad

lustrem wody - dodaje Sucheta. Zakończono już natomiast projektowanie skateparku przy ul. Pułaskiego, nieopodal Praktikera. Na jego budowę miasto wyda 1,3 mln zł.

Rozbudowany zostanie też kemping. W zeszłym roku wybudowano tu już kort tenisowy, teraz na potrzeby kempingu powstanie odkryty basen, wyremontowane zostanie zaple-

cze socjalne i recepcja. W planach jest rozbudowa bazy noclegowej. Dobiega natomiast końca budowa placu zabaw dla dzieci (kosztował 300 tys. zł) tuż obok sklepu Lidl.

Wciąż dyskutowany jest pomysł budowy Katowickiego Parku Miniatur Architektury Zabytków Przemysłowych Śląska. - Pojawił się inwestor, nie wiemy, czy park powstanie ostatecznie w dolinie, bo rozważane są też inne miejsca, m.in. okolice ul. Dudy-Gracza - mówi Sucheta.

Pomysł rozwoju Doliny Trzech Stawów podoba się radnym, zastrzeżenia budzi natomiast lokalizacja parku miniatur. - Dla parku lepiej znaleźć inne miejsce. Taką przestrzeń w dolinie lepiej wykorzystać na boisko do piłki nożnej. Brakuje mi w tym projekcie właśnie boisk do siatkówki, koszykówki czy tras biegowych. Wiadomo, że z wyciągu narciarskiego czy parku linowego nie wszyscy skorzystają, trzeba pamiętać o sportach uprawianych masowo - uważa radny Andrzej Zydorowicz.

Radni mają też wątpliwości co do basenu przy kempingu, bo w pobliżu będzie przecież kąpielisko. Dlatego zanim podejmą decyzję, czy zatwierdzić projekt, chcą jeszcze odpytać władze miasta z jego szczegółów. ●